NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. **Kraków, niedziela 20 stycznia 1924** **Nr. 17**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i a… Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — … oczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunika… … yłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty … cyi **nie będą** uwzględnione.
… opisów nie zwraca.
Redaktor … ijmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50. Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Nowe pomysły antykonstytucyjne

Kraków, 19 stycznia

(fr) Niespełna trzy lata mijają od uchwalenia konstytucyi i ordynacyi wyborczej, a już jej inicyatorzy, i ci, którzy o takim a nie innym jej charakterze zadecydowali, poczynają zwolna, ostrożnie ale wcale gorliwie lansować projekty pewnych zmian, budzące silne zainteresowanie, tem większe, ileże sami projektodawcy rekrutują się z osób, które niejako uchodzić mogą za akuszerów naszego ustroju parlamentarnego. Dotąd dyskusya na powyższy temat nie przekraczała ram imprezy dziennikarskiej, ale w dniach ostatnich nastąpiła zasadnicza zmiana.

Oto onegdaj klub „Piasta" rozszerzył swój program o jeszcze jedno hasło: r.e.f.o.r.m.y konstytucyi, co więcej zdołał już nawet skonkretyzować postulaty, świadczące o tem, że stronnictwo to, które stan swego posiadania identyfikuje z interesem państwa, nie uważa już dotychczasowego przez się stworzonego stanu rzeczy za dostateczną gwarancyę dla warowania swoich interesów. Nie zaliczamy się więc do tych rozentuzyazmowanych optymistów, którzy z tak głośnem „hosanna" witają zarówno ostatnią mowę pos. Witosa w Krakowie, jak też i rezolucye uchwalone onegdaj przez Zarząd główny P. S. L. Piasta.

Bo jakich zmian żąda „Piast" i dlaczego to czyni?

Przedewszystkiem jako hasło naczelne swego programu rewizyi konstytucyi marcowej wysuwa klub „Piasta" postulat rozszerzenia praw Prezydenta Rzeczypospolitej w kierunku przyznania mu prawa odraczania względnie rozwiązania Sejmu. W tej mierze nie jest PSL „Piast" bynajmniej oryginalne, gdyż znacznie przedtem, a nawet wówczas gdy „Piastowcy" w poprzednim Sejmie byli gorliwymi orędownikami supremacyi Sejmu nad Prezydentem, idąc w tym kierunku razem z narodową demokracyą, którą prześladowała wówczas zmora niepewności, czy też Prezydentem nie zostanie Piłsudski, a więc jeszcze wówczas spora garstka i to najtęższych polityków i znawców prawa konstytucyjnego ostrzegała przed takiem rozwiązaniem tego zagadnienia. Co więcej, w wysunięciu postulatu rewizyi tego artykułu konstytucyi dali się „Piastowcy" uprzedzić stronnictwu narodowo-demokratycznemu, którego prasa („Przegląd Wszechpolski") jeszcze przed rokiem, a więc odkąd znikł upiór strachu przed prezydenturą Piłsudskiego, zdołała dokonać obrotu o 180 stopni w kierunku koncepcyi wręcz przeciwnej, aniżeli ta, której stronnictwo to broniło w konstytuancie.

Gdzież więc źródło tego tak łatwego sprzeniewierzania się poglądom zasadniczym, których wszak zmieniać jak rękawiczki nie można, jeśli się nie chce narazić na zarzut braku dojrzałości politycznej? Pos. Witos mówił onegdaj z wyrzutem (chybaże pod własnym adresem): „Sejm w Polsce uczynił się „nieśmiertelnym". Rozwiąże się wtedy, kiedy sam zechce!" Skądże ta gwałtowna chęć „uśmiertelnienia" Sejmu? Nie ulega wątpliwości, „Piast" jest stronnictwem, które na terenie sejmowym w bieżącym okresie parlamentarnym najcięższe i najdotkliwsze poniosło porażki. Upadek rządu, którego magna pars fuit, dwukrotne secesye — wszystko to zepchęło go z samego szczytu powodzenia politycznego do drugorzędnego stanowiska. Inde ira.

W zasadzie skargi na skład i poziom Sejmu, na jego niemoc (trudności utworzenia większości) — wszystkie one są bezsprzecznie usprawiedliwione, ale wątpliwem, a raczej pewnem jest, że reformy, które zaleca PSL Piast są znowu nie tylko niewystarczające, ale wręcz zrodzone w kuźni zaściankowej stanowości, krótkowzrocznego partyjnictwa, no i głębokiej nieufności do ludności miast i mniejszości narodowych. PSL Piast względnie pos. Witos zdają sobie sprawę z tego, że nie wystarcza przyznać Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo rozwiązania Sejmu, ale trzeba sięgnąć głębiej, do źródła które decyduje o składzie, o poziomie, słowem o strukturze Sejmu: do ordynacyi wyborczej.

W swoim czasie gdy poprzedni Sejm obradował nad ordynacyą wyborczą, wytykaliśmy jej wady, przepowiadaliśmy jej następstwa. Wykazywaliśmy, że przeprowadzona w niej g.e.o.m.e.t.r.y.a wyborcza z krzywdą dla naszego ustroju parlamentarnego, dla ludności miast, dla mniejszości narodowych wytwarza stan rzeczy, z którego państwo tylko szkodę ponieść może. I nie jest istotne to, czy Sejm nasz liczyć będzie 300 czy 444 posłów, a wysuwane w związku z tem hasła oszczędnościowe obliczone są raczej na efekt zewnętrzny! Natomiast zasadnicze znaczenie będzie miał fakt, czy nadal utrzyma się okręgi, gdzie miasto ginie w powodzi wsi; czy nadal podtrzymywać się będzie zniekształconą proporcyonalność, która wbrew zasadom proporcyonalności pozwala wielkim stronnictwom tuczyć się kosztem mniejszości.

Ale nie o te zmiany chodzi „Piastowi" i pos. Witosowi, który — jak się okazuje — nie zdołali nawet pomimo tej ordynacyi utrzymać stanu posiadania. A więc precz z systemem list, z okręgami wielomandatowymi, stwórzmy okręgi jednomandatowe! Ale dla kresów mieszanych narodowo radzi pos. Witos wprowadzić odmienny system wyborczy, bo tam mamy do czynienia — z mniejszościami narodowemi.

I znowu, jak strach przed mniejszościami stał u kolebki istniejącej ordynacyi wyborczej, podobnie i upiór jego unosi się nad jeszcze nie całkiem realnymi projektami jej rewizyi. Ale póki w „Piaście" zmora ta żywie, dzieła zdrowego zrodzić on nie może.

Dokoła planów klubu „Piasta".

Wywiad z posłem Maryanem Dąbrowskim.

Sin Warszawa. (Telefonem). W związku z rezolucyami, powziętemi przez klub „Piasta" w sprawie zmiany Konstytucyi i ordynacyi wyborczej udałem się do p. Maryana Dąbrowskiego (Piasta) z prośbą o bliższe wyjaśnienie.

Poseł Dąbrowski oświadczył: Stanowisko moje w tej tak doniosłej sprawie wyłuszczyłem w szeregu artykułów wstępnych w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym", w których rozpatrywałem sprawę ze stanowiska ogólno państwowego.

Muszę zauważyć, że konstytucya nasza zrobiona została — jak to tak wyrazić — zbyt radykalnie. Skutkiem tego częstokroć obecny Sejm jest martwym i niezdolnym do twórczej pracy. Domagamy się zmiany artykułów 11, 12 i 36 ordynacyi wyborczej. Chcemy wprowadzić indywidualną odpowiedzialność każdego posła. By to osiągnąć, zmierzamy do zniesienia list poszczególnych stronnictw, a postaramy się wprowadzić kandydatury osób. Chcemy też uniknąć zbyt ostrych walk partyjnych w poszczególnych okręgach wyborczych, jakie zazwyczaj widzimy w okresie przedwyborczym.

Chodzi więc o interes państwa. Chodzi o to, by gospodarze jego ponosili pełną odpowiedzialność.

Praw mniejszości narodowych nie mamy zamiaru uszczuplać. Jedynie dla zapewnienia sobie wpływu na Kresach wzorem austryackim, postaramy się przeprowadzić dwu- trzy- i czteromandatowe okręgi, tak, by z każdego okręgu wszedł do Sejmu choć jeden Polak.

Statut Banku Polskiego -- gotowy

W przyszłym tygodniu rozpisana będzie subskrypcya akcyi.

Warszawa, 18 stycznia. (Sin) Komitet organizacyjny banku emisyjnego (Banku Polskiego) ukończył dziś swe prace nad statutem banku. Statut ten ma zostać w niedzielę podpisany przez Prezydenta Wojciechowskiego.

Jak się dowiaduję, w przyszłym tygodniu rozpisaną będzie subskrypcya akcyi Banku Polskiego.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 19 bm. **1,900.000** — w dniu 20 bm. **1,890.000.**
Frank złoty dla cen tytoniu od **14** do **20** bm. **1,910.000.**
Frank złoty dla kolei i poczt. od **16** do **31** bm. **1,900.000.**

Śledztwo w sprawie zamachu bombowego na lokal „Wyzwolenia“.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Dotychczasowe śledztwo w sprawie zamachu bombowego na związek b. Legionistów ustaliło, że bomba jest tegosamego gatunku co bomby, podkładane w swoim czasie pod lokale redakcyi warszawskich z tą różnicą, że gdy tamte zawierały po jednym kilogramie perditu, to wczorajsza bomba zawiera aż trzy kilogramy materyału wybuchowego.

Dotąd nie zdołano wykryć sprawcy zamachu. Śledzwo opiera się narazie tylko na zeznaniu stróża domu, który na kilka chwil przed wykryciem zamachu widział jakiegoś osobnika, w mundurze wojskowym, szybko uciekającego z domu.

Badanie fachowców wykazało, że bomba składała się z 3 paczek, zawierających po 1 klg perditu każda. Opakowanie bomby jest oryginalne, wyrób niemiecki. Jedna z paczek zawierała 3 spłonki piorunujące wraz z kapslami. Wedle opinii znawców, wybuch nastąpiłby w ciągu 1—2 minut od znalezienia bomby.

Mowa Poincarego w izbie deputowanych o sytuacyi gospodarczej Francyi.

Paryż. PAT. Na posiedzeniu Izby deputowanych po złożeniu projektu ustawy przeciwko spekulacyi frankiem zabrał głos Poincare i oświadczył: że rząd występuje najzupelniej solidarnie, przywiązuje wielką wagę do szybkiego przyjęcia projektu i załatwienia tej sprawy. Poincare zauważył dalej, że kurs franka już się podnosi, a więc zapowiedziane środki przełamią rozpoczętą przeciwko walucie francuskiej ofenzywę. Premier wspomina następnie o poświęceniu, jakie musiala ponieść Francya, aby pokryć olbrzymie wydatki. Należy osobnikom spekulującym przeciwko frankowi odebrać środki tej spekulacyi. Nie śniły się nam nigdy żadnei awantury polityczne albo wojskowe. Symptomów polepszenia jest wiele. Wystarczy spojrzeć na nasz bilans handlowy. Rząd nie dopuścił do inflacyi, przeciwnie zmniejszył o 1800 milionów obieg biletów bankowych i od czasu ukończenia wojny zmniejszył poważnie wydatki. Jesteśmy zatem mniej „zaciętymi militarystami“, niż większość innych narodów, które nie zmniejszyły swoich wydatków wojskowych w tym samym stosunku. Dochody powojenne dosięgają sumy prawie 10 miliardów. Wbrew zatem pozorom sytuacya Francyi jest bardzo kwitnącą. Rząd jednakże jest bezwzględnie zdecydowany przedsięwziąć rozmaite środki a przedewszystkiem zniesienie wszystkich nowych wydatków. Przez uchwalenie zwiększonych podatków izba najpóźniej w maju będzie mogła stanąć przed krajem z ustabilizowaną walutą i z zatrzymaniem wzrostu drożyzny. Jeżeli Izba przychyli się do życzenia rządu, to frank będzie mógł się podnosić, gdyż wyrwie się przez to z rąk nieprzyjaciół narzędzie propagandy wewnątrz kraju i poza jego granicami.

Paryż. PAT. Bank francuski podniósł stopę dyskontową z 5 i pół procent na 6 procent.

Wydalanie spekulantów walutowych z Francyi

Paryż. Dn. 18 bm. PAT. (WBK). Na zarządzenie ministra spraw wewnętrznych wydalono z Francyi dalszych ośmiu Rosyan i 9 obywateli austryackich za spekulacyę na giełdzie.

Niezażegnany kryzys w rządzie sowietów

Moskwa, 18. 1 PAT. Polradio. Na posiedzeniu rosyjskiej partyi komunistycznej po przemówieniu Rykowa przewodniczący komisyi do spraw koncesyi Pjakatow, wybitny przywódca opozycyi replikował przedmowcom oświadczając, że zrealizowanie zasad gospodarki socyalistycznej zależy od ściśle planowej pracy. Pjakatow podkreślił maksymalne wzmożenie się państwowej wytwórczości przemysłowej. Przyczyną kryzysu jest zdaniem mowcy, nadwyżka produkcyi żyta w stosunku do innych produktów rolnych. Dyskusya w sprawach ekonomicznych trwa dalej.

Ustąpienie Trockiego z piastowanych godności

Berlin, 18. 1 PAT. Polradio. Według wiadomości otrzymanych przez Vorwaerts, Trocki ustąpił z wszystkich zajmowanych dotychczas stanowisk. Następcą jego ma być mianowany Kamieniew.

Budienny kandydatem na naczelnego wodza wojsk sowieckich.

Berlin. Dn. 18 bm. PAT. „Vorwaerts“ donosi z Moskwy, że na naczelnego wodza armii czerwonej upatrzony jest Budienny.

Wskazówki dla płatników podatku przemysłowego.

Wobec pojawienia się w prasie notatek o niedogodnościach, na jakie narażeni są płatnicy podatku przemysłowego (od obrotu) wskutek nieznajomości przepisów o waloryzacyi, przy wpłatach należności tego podatku w kasie skarbowej, komunikuje Izba skarbowa, że przepisy te podała do wiadomości interesowanych obwieszczeniem z daty Kraków w styczniu 1924 L. 226 (24) II Nr 55 (przedruk tego obwieszczenia ogłosiliśmy w „Nowym Dzienniku“ w nrze 10 z dnia 12 bm. pt. Waloryzacya podatku przemysłowego“). W powyższym obwieszczeniu pouczono wyraźnie interesowanych płatników, że celem uiszczenia podatku od obrotu osiągniętego w grudniu 1923 a płatnego włącznie do dnia 15 stycznia 1924, podatek (2½ %) obliczony w markach, powinien być przeliczony na franki złote, wedle kursu franka złotego z dnia 2 stycznia 1924 (1 fr. zł. — 1,220.000 mkp).

Wypadającą w ten sposób kwotę franków wpłaca się w markach polskich wedle kursu dnia wpłaty.

Załagodzenie sytuacyi w przemyśle metalurgicznym w Zagłębiu Ruhry.

Duesseldorf. PAT. W przemyśle metalurgicznym zagłębia Ruhry panuje tendencya podjęcia pracy. Robotnicy, którzy porzucili pracę na znak protestu przeciw zawieszeniu ojmiogodzinnego dnia pracy powracają do fabryk, godząc się na nową sytuacyę.

Konferencya partyi komunistycznej w Rosyi

Moskwa. PAT. Onegdaj rozpoczęła się konferencya komunistycznej partyi sowieckiej przy udziale 350 delegatów. Do prezydyum powołani zostali Lenin, Trocki, Sinowiew, Bucharin, Rykow, Kalinin i inni. Kalinin oświadczył, że partya jest silna i zwarta, zostaje wierna nakazom Lenina i utrzyma jedność pod każdym względem.

Akcya antyżydowska na wyższych uczelniach gdańskich

Gdańsk. PAT. Na tutejszych wyższych uczelniach rozpoczął się ruch przeciw Żydom. Władze gdańskie widziały się zmuszone do wydania odpowiednich zarządzeń.

Wybuch strajku powszechnego w Krefeld

Kolonia. Dn. 18 bm. PAT. „Koelnische Ztg.“ donosi z Krefeld, że wybuchł tam strej powszechny. Syndykaliści i unioniści uprawiają terror przeciw tym, którzy chcą pracować.

„Wyzwolenie“ u premiera Grabskiego.

Sin Warszawa. (Telefonem). Delegacya „Wyzwolenia“ złożona z posłów Dąbskiego, Anusza i Poniatowskiego zjawiła się u premiera Grabskiego i przedstawiła mu dezyderaty klubu, dotyczące przedewszystkiem nieobecności ministra Zamojskiego w Warszawie, powrotu marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa sztabu, wreszcie domagali się posłowie energicznego śledztwa w sprawie PPP.

W odpowiedzi premier Grabski zaznaczył, że śledztwo w sprawie PPP. będzie prowadzone niezależnie od osób, należących do spisku.

Jutro uda się delegacya do Prezydenta Rzeczypospolitej.

B. MINISTER GŁĄBINSKI I P. P. P.

Sin. Warszawa. (Telefonem) „Przegląd Wieczorny“ donosi: W kołach parlamentarnych rozpatrywana jest sprawa ewentualnego stanowiska, jakie należałoby zająć wobec posła Głąbińskiego, który jako minister oświaty konferował z przywódcami faszystów.

Rada ministrów.

Warszawa. PAT. Rada ministrów na posiedzeniu dnia 17 bm. po oznaczeniu mnożnej, miarodajnej dla oznaczenia poborów funkcyonaryuszy państwowych i wojska w dniu 1 lutego, przeprowadziła dyskusyę nad projektem statutu banku emisyjnego i nad projektem rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie systemu monetarnego i rozporządzenia o określeniu wartości przedmiotów majątkowych i zaciąganiu i dochodzeniu zobowiązań w złotych.

Nie-byle-jaka tranzakcya.

Sin Warszawa. (Telefonem). Konsorcyum, złożone z pp. Korfantego, Plucińskiego i Zygmunta Seydy odkupiło od księcia Hohenlohe dobra w Krotoszynie (Poznańskie) za sumę 8 milionów dolarów.

Beli Kuhnowi dobrze się powodzi...

Paryż. Dn. 18 bm. PAT. Genewski sprawozdawca „Echo de Paris“ donosi, że były przywódca komunistów węgierskich, Bela Kuhn zakupił w okolicy Lozanny willę za 150.000 franków szwajcarskich.

Uroczystość pogrzebowa ofiar katastrofy łodzi podwodnej.

Londyn. PAT. Jutro w rannych godzinach odbędzie się na południe od Portland w miejscu gdzie zatonęła łódź podwodna L. 24. ceremonia pogrzebu i nabożeństwo żałobne za dusze ofiar. W uroczystości weźmie udział 12 łodzi podwodnych i kilka wielkich okrętów angieskiej floty wojennej. Po nabożeństwie baterye dadzą przepisaną ilość strzałów, poczem we wodę będzie rzucony wieniec.

Stresemann o aktualnych zagadnieniach polityki Niemiec.

Hamburg. Dn. 18 bm. PAT. Na zgromadzeniu niemieckiej partyi ludowej minister spraw zagranicznych, Stresemann przemawiał o walce w Nadrenii i zagłębiu Ruhry oraz w sprawie rzekomego nieposzanowania traktatu wersalskiego przez sojuszników. Mowca wyraził nadzieję, że międzynarodowa komisya rzeczoznawców rozstrzygnie kwestyę, czy Niemcy mają płacić nadmierne ciężary z tytułu odszkodowań czy nie. Zdaniem mowcy, byłoby nader pożądane, by komitet rzeczoznawców działał najszybciej, ponieważ przemysłowcy niemieccy upadają już pod ciężarem odszkodowań. W sprawie polityki wewnętrznej mowca wyraził nadzieję, że marka rentowa ustabilizuje się wkrótce. Wreszcie oznajmił mowca, że ma być wypuszczony niemiecki banknot złoty, tj. banknot, mający pokrycie w złocie.

Powrót pełnomocnika niemieckiego Hoescha do Berlina.

Berlin. PAT. Pełnomocnik niemiecki w Paryżu Hoesch przybył tu. Obrady nad memoryałem francuskim i belgijskim rozpoczną się jutro, ponieważ minister Stresseman powrócił tu dopiero dziś.

O kontrolę banków.

Kraków, 19 stycznia.

I.

(m) „Ponieważ dotychczasowe zarządzenia o dnoszące się do kontroli banków przez tzw. Komisyę Bankową okazały się niewystarczające, a skargi na praktyki bankowe ciągle bardziej się mnożą, przedłożyła komisya bankowa memoryał rządowi domagający się utworzenia specyalnej komisyi złożonej z rewizorów na wzór angielskiej Chartered Accountants, którzy mają z całą bezwzględnością badać i wglądnąć w interesy banków, w sposób obliczenia należytości bankowych i poddać swej kontroli wszystkie agendy bankowe. Kontrolorzy ci powołani być mają z najtęższych fachowców o nieskazitelnym charakterze, nie mają być od nikogo zależni i pobierać rocznie 7000 dolarów — co ma ich zupełnie uniezależnić od dyrektorów banków. Wszyscy kontrolorzy stanowić mają korporacyę odpowiedzialną solidarnie całym osobistym majątkiem za przewinienia i zaniedbania poszczególnych rewizorów. Rewizorzy ci mają regularnie składać sprawozdania rządowi i bankowi państwa o swych spostrzeżeniach i wynikach kontroli odnośnie do poszczególnych banków".

To są dosłowne motywy projektu ustawy, który jeszcze w tym miesiącu przedłożony zostanie — w Sejmie austryackim.

Niedawno czytaliśmy też o wytoczeniu postępowania karnego o lichwę i różne inne nadużycia przeciw 60 wielkim bankom w Berlinie, a obecnie słyszymy o ostrych zarządzeniach przeciw bankom we Francyi, które rząd obwinia o niedozwolone spekulacye na zniżkę franka francuskiego. Jedynie w Czechach nie słychać skarg na banki, które tam zajmują się legalnemi agendami, nie mogąc wobec stabilizacyi waluty, konsolidacyi gospodarczej państwa i płynności gotówki wyzyskiwać swego stanowiska. Ilość banków wzrosła tam po wojnie bardzo nieznacznie.

Widzimy, że szkodliwa dla gospodarstwa społecznego działalność banków wywołała ostre zarządzenia odnośnych rządów. U nas, gdzie na podłożu deficytowego gospodarstwa publicznego, anormalnego gospodarstwa prywatnego, chorej waluty i nieracyonalnej polityki gospodarczej i skarbowej rządu działalność banków jest tem bardziej szkodliwą, bo wyzyskują one bezwzględnie osłabiony organizm gospodarczy — nie słychać o żadnych zamierzeniach rządu, skierowanych przeciw szkodliwej gospodarce bankowej. Dorywcze bowiem kontrole skarbowe odnoszą się tylko do kwestyi czy bank daną transakcyę formalnie, zgodnie z odnośnymi przepisami przeprowadził, nie zaś do tego, jak z gospodarczego lub ogólnego punktu widzenia transakcya dana się przedstawia.

Znaczenie banków w państwach nowożytnych jest ogromne, a po wojnie się jeszcze spotęgowało. Banki zarządzają ogromną częścią majątku narodowego, są akumulatorami kapitałów społecznych, a kierownicy ich piastują niejako urząd publiczny, niekiedy ważniejszy, niż urząd ministra. Od ich polityki bankowej zależeć może rozwój i byt górnictw i przemysłu, rozwój handlu wewnętrznego i zagranicznego, rozwój komunikacyi, budowa domów itd. Te tak doniosłe dla wszystkich publiczne funkcye, które stanowią niejako nobile officium banków zależą wyłącznie od ich kierowników, nieodpowiedzialnych nikomu innemu jednak jak tylko akcyonaryuszom względnie radzie nadzorczej. To znaczy, cała ich działalność wybitnie publiczna jest pod kontrolą osób, którym chodzi tylko o ich zyski, nie zaś o to czy i jak banki przez swych dyrektorów swe funkcye gospodarcze spełniają. Stąd konsekwencya, że na kierownicze stanowiska w bankach niejednokrotnie powoływane są takie właśnie osobniki, które bezwzględnością swoją dają rękojmię, że bezwzględnie i bez większych skrupułów dbać będą o zyski banków przyczem względy na dobro ogółu odgrywają rolę mniej niż drugorzędną. Oczywiście, że nie jest to regułą.

Konjunktura wojenna i powojenna z swą ułomną odpornością moralną umożliwiła w pewnych wypadkach, tak we Francyi, Niemczech, Austryi, Jugosławii, jak i u nas i w wielu innych państwach „ruchliwym" jednostkom zawładnięcie istniejącymi bankami przez skup większości akcyi, aby w ten sposób, pod pokrywką banku akcyjnego, a więc niejako anonimowo mieć swobodne pole „działania" dla siebie i swej grupy a to pod firmą jeszcze niezużytą, mającą przedwojenne tradycye i stosunki.

Żądanie odpowiedzialności wobec ogółu i poczucia socyalnego u banków wygląda może dziś na anachronizm. Zaznaczyć jednak chcemy, że są i u nas, choć nie bardzo liczne banki, które działalnością swą żadnych przyczyn do skarg nie dają i spełniają w miarę sił swe funkcye gospodarcze, — są one jednak tylko wyjątkami i niejako pozostałością dalekiej przeszłości.

Ilość banków żerujących na konjunkturze powojennej wzrosła u nas niepomiernie. Olbrzymie ich zyski kosztem waluty i najszerszych warstw obywateli państwa wywołują reakcyę moralną społeczeństwa, uważającego często za causa turpis wszystko, co ma styczność z interesem bankowym, wywołują coraz silniejszą opozycyę sfer gospodarczych, których uzasadnione gospodarczo żądania nie doznają w bankach uwzględnienia — albo wyjątkowo tylko wtedy, jeżeli bank w tem jest osobno zainteresowany (akcye, rady nadzorcze partycypowanie). Wyrazem tej krzywdy społecznej jest żądanie represyi ustawodawczych i zarządzeń wyjątkowych przeciw bankom.

Ustawy nasze prócz kilku przepisów ustawy handlowej i rozporządzeniach o spółkach akcyjnych natury prawie wyłącznie formalnej nie zawierają żadnego przepisu, któryby uwzględniał wybitnie publiczny charakter banków odmienny od innych przedsiębiorstw na zysk obliczonych, — ustawy te powstałe w erze liberalnej niechętnie wogóle krępowały przepisami życie gospodarcze, a zresztą działalność banków tylko wyjątkowo dawała przed wojną powód do skarg. Dopiero po wojnie stała się ta sprawa aktualną i najpierw wprowadziła Austrya (gdzie nadużycia banków były największe) t. zw. Bankenkomission która miała prawo formalnej kontroli banków. Zdaje się jednak, że komisya ta nie należycie spełniała swe funkcye i dlatego okazała się konieczność reformy w sposób jak na wstępie podano. Dla ścisłości zaznaczę jeszcze, że już w r. 1880 — Anglia dekretem królewskim z 11 maja wprowadziła u siebie korporacyę znawców księgowości publicznego zaufania tzw. Chartered Accountants, których działalności odnosi się do kontroli ksiąg i bilansów banków i Tow. akcyjnych nie tylko pod względem formalnym lecz także materyalnym. Instytucya ta istnieje dotąd, cieszy się ogólnem zaufaniem i powagą i służy jako pierwowzór projektowi austryackiemu — o czem na wstępie wspomniano.

W następnym artykule przedstawię te główne gałęzie działalności banków, które dają najbardziej powód do skarg i które są dla gospodarstwa społecznego najbardziej szkodliwe.

W sprawie szekla za rok 1924

Odezwa Egzekutywy Organizacyi Syonistycznej.

Syoniści!

Egzekutywa wybrana na XIII kongresie syonistycznym wypracowała i ustaliła na posiedzeniu odbytem wspólnie z Komitetem Akcyjnym plan pracy na rok następny.

Pełna odpowiedzialności praca, z którą los Palestyny jest tak ściśle związany, wymaga przedewszystkiem skupienia wszelkich sił narodu żydowskiego dla wielkiego dzieła odbudowy naszej siedziby narodowej. Praca syonistyczna weszła w okres tak wielkiej wagi, że trzeba wiele wysiłków poświęcić, by energię uśpioną w narodzie uczynić owocną. To zadanie spełnić może tylko silna Organizacya syonistyczna. Wyrazem wielkości i siły przyciągającej Organizacyi syonistycznej jest Szekel.

Nie należy sądzić, że wobec wielkiego zadania odbudowy siedziby narodowej, powinna skromna praca na rzecz Szekla zejść na plan drugi.

Szekel ma nietylko znaczenie finansowe, lecz także polityczne i moralne.

Płacący szekel jest syonistycznym obywatelem.

Bal Machszuwes.

W ostatnich latach kultura nasza ponosi jedną stratę za drugą. Bezlitosna śmierć ma obfite żniwo.

W ostatniem dziesięcioleciu straciliśmy Pereca, Mendalego, Szolema Alejchema, Dienensona, Berdyczewskiego, Brennera, Friszmana, An-skiego. Obecnie do tego grona twórców naszej kultury i literatury przyłączył się i doktor Eliaszow, znany pod pseudonimem Bal-Machszuwesa.

Isydór Eliaszow urodził się w roku 1873 w Kownie jako syn średnio zamożnych rodziców. Do 13 roku życia wychowywał się w domu, gdzie odebrał staranne żydowskie wychowanie. W 14 roku udaje się do Szwajcaryi, gdzie kończy szkołę średnią, a następnie studyuje medycynę w Heidelbergu i Berlinie, a w roku 1905 nostryfikuje w Rosyi swój doktorat medycyny. Zawodu jednak lekarskiego nie wykonuje, gdyż poświęca się zupełnie pracy publicystycznej i literackiej.

Zaczyna swoją karyerę jako literat na łamach syonistycznego organu „der Jid" wydawanego przez dr Luriego artykułem o M. Rozenfeldzie. We wspomnieniach swoich, które niedawno z okazyi 50-letniego swego jubileuszu ogłosił w żydowskiej prasie charakteryzuje Bal-Machszuwes swe ... [illegible] zaczął stawiać swe pierwsze kroki. Oddalił się jak tylu innych inteligentów, od swego ludu, a szukając powrotnej drogi marzył o syntezie Europy z żydostwem. W tych marzeniach było z początku więcej Europy niż duszy żydowskiej. Świadczy o tych nastrojach ówczesny pseudonim, który dr Eliaszow sobie obrał. Jako „ger-Zadik" zbliżył się do kółka Pereca, gdzie przejął się głębokim entuzyazmem tego jedynego pisarza na europejską modłę i pokochał niezniszczalną miłością literaturę żydowską.

Eliaszow nie był jednak „jidyszystą" w typowem, karykaturalnem znaczeniu tego słowa. Jako umysł syntetyczny uważał kulturę żydowską jako ciągły proces dziejowy, a pod żadnym warunkiem nie chciał się wyrzec bogatego spadku, zawartego w hebrajskiej literaturze. Literatura żydowska tylko w związku z hebrajską może nam dać pełnię duchowego życia żydowskiego. Nie dziwota więc, że pisma swe wydał także w języku hebrajskim, a nowym zjawiskiem literackim hebrajskim baczną poświęcał uwagę. Przekonania jego syonistyczne — Bal Machszuwes brał udział w Kongresach syonistycznych — uratowały go od jednostronności i zacietrzewienia w jednym kierunku.

Bal-Machszuwes zawsze obejmował całość życia i nigdy nie gubił się w szczegółach. Dlaciwko tym zaciekłym hebraistom, którzy w postponowaniu żydowskiego języka upatrywali główną podstawę kultury żydowskiej. Słynną jest jego polemika z Berdyczewskim, którą prowadził na łamach redagowanego przez siebie „Frajnda" petersburskiego. Polemikę tę warto jeszcze i teraz przeczytać, tyle zawiera w sobie żywotności i objektywności.

Zmarły był jedynym u nas krytykiem literackim w europejskiem znaczeniu tego słowa. Głęboko wykształcony, niezmiernie oczytany, bardzo sumienny, był nieubłaganym sędzią panoszącego się grafomaństwa w początkowej fazie żydowskiej literatury. Ileż jednak miłości i rzewnego, lirycznego sentymentu zawierają jego prace o Perecu, a Szolemie Alejchemie, i innych koryfeuszach naszej literatury. Bo, Zmarły był nietylko krytykiem, ale był niejako współ-twórcą, a nawet sam próbował swych sił na polu beletrystyki.

Zniszczyła go wojna i rewolucya w Rosyi. Gdy tylko znalazł się w swem rodzinnem mieście w Kownie, a następnie w Berlinie znowu stanął przy warsztacie. Ostatniej jego dłuższej rozprawce o roli południowego żydostwa w naszej literaturze poświęciliśmy niedawno na łamach „Nowego Dziennika" większe omówienie.

Cześć pamięci tego wielkiego budowniczego!

M. K.

jest wyborcą na Kongres, w jego ręku spoczywa ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie kierownictwa polityki i działalności syonistycznej. Ogół szeklowców — to demokratyczna podstawa naszej Organizacyi.

Kiedy w dawnych czasach chciano poznać liczbę narodu żydowskiego — podejmowano szekel. Od 1897 r. jest szekel symbolem tych, którzy czują się odpowiedzialnymi za przyszłość narodu żydowskiego. Chcemy znać ich liczbę — zbieramy Szekel. Jestto wznowienie staro-żydowskiego zwyczaju, ożywionego narodowym duchem syonizmu.

W czasach ucisku narodu żydowskiego, gdy kwestyą żydowską, jak nigdy przedtem zajmuje się cały świat, powinniśmy wyraźniej i silniej wykazać, że nie jesteśmy tylko biernymi świadkami narodowego odrodzenia, lecz że pragniemy samemi, własnemi siłami kształtować los narodu żydowskiego.

Zbierając szekel, który jest uznaniem naszego starego programu bazylejskiego, przygotowujemy pionierów.

Chcąc pozyskać dla współpracy gospodarczej odbudowy Palestyny inne koła żydowskie — w myśl uchwał Kongresu — możemy to uczynić tylko wtedy, kiedy nasza Organizacya będzie silną wewnętrznie i liczbowo.

Tylko silny i aktywny ruch syonistyczny zapewni i wzmocni siłę przyciągającą idei palestyńskiej w narodzie żydowskim. Dlatego, towarzysze, przystąpmy do tej pracy, której doniosłość jest tak mało ocenianą — z większym nakładem energii. Jest to pierwszym obowiązkiem każdego syonisty, którego wypełnienia teraz od was żądamy. Syoniści zbierajcie na rzecz szekla, dajcie dowód siły i wpływu naszego ruchu.

Egzekutywa organizacyi syonistycznej.

Londyn, Jerozolima.

Chanuka 5684.

Egzekutywa Organizacyi zach. Małopolski i Śląska uchwaliła pobierać za szekel kwotę w równowartości 1-nego złotego. Szczegółowe wskazówki, tyczące się akcyi szeklowej zostaną w najbliższym czasie wysłane do wszystkich Komitetów lokalnych i mężów zaufania.

Kabaret w teatrze miejskim

Sprawozdania o kabaretach zaczyna się zwykle od utartych już słów. Wśród beznadziejnej szarzyzny codziennego dnia... przy dzikim tańcu dolara... jedyną oazą śmiechu był wieczór urządzony przez abnegatów sztuki, naszych artystów teatru miejskiego... Oto ta typowa kanwa, na której każdy z nas, czcigodnych recenzentów sztuki haftuje potem swoje mniej lub więcej — (co prawda, stanowczo mniej) — udane arabeski.

No, bądźmy jednak szczerzy. Bawiliśmy się na tym kabarecie nieźle, ale musieliśmy to zrobić, bo „conferencjerka", p. Buczyńska uzbrojona w rewolwer uroczyście nam to nakazała. Pod takim przymusem, gdy w dodatku miły i kochany przez publiczność naszą Puk wytoczył nadzwyczaj szybko i sprawnie funkcyonujący park artyleryi wybuchowego swego temperamentu nie mieliśmy innej rady. Ostrzeliwani ze wszech stron, porzuciliśmy wszelką myśl o oporze i poddaliśmy się biernie i z ochotą na łaskę i niełaskę dobrotliwego Puka.

Na szczęście łaski było znacznie więcej niż niełaski. A menu było bardzo urozmaicone. Podano z początku bardzo lekką bluetkę o Arsenie Lupinie. W niej p. Wojdalińska z temperamentem zagrała kobietę, która spragniona przygód broni się zaciekle ale gniewa się poważnie, gdy się jej obronę bierze seryo. P. Sawicki i p. Szymański wykorzystali tę sytuacyę, ale nikt z publiczności nie odgadnie, kto naprawdę „ściągnął" broszkę. Następnie olśniła publiczność p. Mazarekówna jako „wstawiona" pierotka, deklamując z wdziękiem Tuwimowski wiersz a potem p. Ordyńska z „Bagateli" zaatakowała „siódme mocarstwo", bo prasę krakowską. Odwet ten prasie się słusznie należy, bo do djabła, dzienniki nasze nie poświęcają wyłącznie swych szpalt sztuce, chociażby przez małe „s" pisanej i tyle miejsca zajmuje tam kapryśna pani — polityka.

I tak skończyła się pierwsza część, a p. Buczyńska udzieliła nam łaskawie 10 minut pauzy — dla poratowania naszego zdrowia przy bufecie. Znienawidziłem wtenczas naszego komendanta, a swojej sąsiadce tłumaczyłem, że bufet jest tak oblężony, że formalnie dostać się tam nie mogłem. Gdym jednak po pauzie ujrzał „Fausta" w Pipidówce, zapomniałem o bufecie i bawiłem się razem z pp. Bracką, Żmijewską, Winawerem, Szymborskim, Dobiesławem, Kustowskim, Chodeckim, a z nami cudownie się bawiła cała publiczność. Przyszły potem „arabeski" p. Buczyńskiej i skądeś przyszła znowu powaga. Przypomniałem sobie, że jestem recenzentem i że muszę o tych arabeskach coś „w prasie nadmienić". Pocieszyłem się jednak, że p. Buczyńska tego sobie nie życzy, bo już tyle razy słyszała, że jest doskonałą „plastyczką" i znowu pogrążyłem się swobodnie w falach humoru, płynących ku nam ze sceny, gdzie ustawił się „chór braci Klawiszów" z Krowodrzy. Konia z rzędem temu mizantropowi, który potrafi zachować swoją minę nieboszczyka, oglądając tych łobuzów, bajecznie odtworzonyh przez naszych artystów. Zamknęli ten wieczór śmiechu p. Kozłowska i Sempoliński z „Operetki", tańcząc shimmy i mnóstwo tańców politycznych.

Chcecie napewno wiedzieć, czym został na dancingu. Otóż — zdradzę wam tajemnicę. Rozbawiony zacząłem pertraktacye — ze swoją kieszenią. Tłumaczyłem tej bestyi, że byłoby skandalem, gdybym poszedł do domu. Cóżby czytelnicy powiedzieli? Kieszeń złowrogo milczała, a wreszcie wyszczerzyła ku mnie swe zęby z czystego płótna. Zrozumiałem i poddałem się pokornie wyrokowi wyższej konieczności. A kieszeń tryumfowała, a chociaż cofałem się w porządku na poprzednio przygotowane pozycye, brzmiały mi w uszach złośliwe tony piosenki: I ty niewolniku pióra możesz mieć jeszcze takie zachcianki.

Niektórzy „niewolnicy pióra" zostali. Być może, że urodzili się pod szczęśliwszą gwiazdą dolara...

Moassi.

WP. Abrahamowi Bazesowi za złożony datek na Internat dla dzieci przy szpitalu żyd. składa serdeczne podziękowanie

87 Dr. Früss.

Dora Fischgrundówna Wadowice — Henryk Goldberger Oświęcim

66 zaręczeni.

Z okazyi zaręczyn mojej kuzynki Berty Reifenówny z Białej z p. J. Silbigerem z Bytomia gratuluje serdecznie

71 Netti Spitz, Gorlice

Z okazyi zaręczyn naszej koch. koleżanki p. Stelli Blumenfrucht z Krakowa z p. Baruchem Hennenbergem z Oświęcimia gratulują serdecznie 78

Wolfowa, Majerowa, Jachcelówne, Koschytzka, Kleinówna i Schönberżanka.

Ze świata sztuki żydowskiej.

Powoli bardzo powoli rozpoczyna się w Polsce rozwijać zainteresowanie sztuką żydowską. Brak jednak sił fachowych utrudnia zadanie.

Prof. Meier Bałaban były konserwator żydowskich synagog w Galicyi jest jedynym fachowcem na polu badania dawnego żydowskiego stylu. W szeregu kolekcyi, które zbiera już od bardzo długiego czasu znajduje się przeszło 800 fotografii synagog żydowskich. W ubiegłym tygodniu wygłosił prof. Bałaban w Warszawie odczyt, w którym dał przegląd żydowskich synagog, ich stylu i budowy. Opisywał i pokazywał na ekranie synagogi żydowskie w Toledo, Rzymie i Wormacyi. Część odczytu poświęcił żydowskim synagogom w Polsce, dając przytem bardzo interesujący przegląd historyczny prawodawstwa polskiego w stosunku do synagog. Synagogi Krakowa, Lwowa, Lublina, Ostrowa i wielu innych miast ukazywały się przez chwilę na ekranie i wywoływały zachwyt wśród b. licznie zebranej publiczności.

* * *

Młody, żydowski artysta Abraham Ostrzega otrzymał podczas ostatniej wystawy w „Zachęcie" wielkie odznaczenie. Obdarowano go pierwszą w Polsce nagrodą za rzeźbę. Rzeźba, wykuta w marmurze przedstawia matkę z dziecięciem. Nosi ona tytuł „Macierzyństwo". W ubiegłym roku znalazła się ta rzeźba wykuta z bronzu na wystawie żydowskich artystów. „Tygodnik Ilustrowany" przynosi w ostatnim numerze reprodukcye rzeźby Ostrzegi i poświęca jej bardzo serdeczną ocenę. Także i reszta prasy polskiej, jako to „Kurjer Warszawski", „Kurjer Polski" i inne podkreślają sukces żydowskiego artysty. Wyjątek stanowią — rzecz prosta — „Dwa grosze". Dziennik ten gniewa się, że żydowscy artyści są wogóle dopuszczeni do Zachęty. A. Ostrzega jest jeszcze młodym rzeźbiarzem i ma lat 30. Od 1910 roku wystawia swoje prace w „Zachęcie". Ostatnio otrzymał Ostrzega od „komitetu dla uczczenia Pereca" propozycyę wybudowania nagrobka dla Pereca we formie namiotu nad grobami Anskiego, Pereca i Dinesona. I młody, utalentowany rzeźbiarz żydowski przystąpił już do spełnienia tego imponującego zadania.

* * *

Warszawskie koła miłośników sztuki oczekują senzacyi. Awiwit, słynna artystka hebrajskiej moskiewskiej „Habimy" ma przybyć temi dniami do Warszawy. Awiwit występowała w „Dybuku" Anskiego w roli Lei i wedle oceny rosyjskiego pisma teatralnego „Teatr i sztuka" jest to artystka o nadzwyczajnej sile ekspresyi. Awiwit występowała przed niedawnym czasem z kilkoma wieczorami recytacyjnymi w Berlinie i Gdańsku a niemieckie gazety podkreślają i chwalą jej metaliczny głos i jej sposób wygłaszania rozdziałów biblii i utworów nowoczesnych poetów hebrajskich. Należy zaznaczyć, że przybycie artystki wywołało zrozumiałe zainteresowanie w kołach miłośników teatru w Warszawie.

* * *

Żydowska wystawa artystyczna w Warszawie, która istnieje już trzeci rok uzyskała popularność nietylko w Polsce, lecz także zagranicą.

I tak otrzymała żydowska wystawa artystyczna w Warszawie propozycyę z Tel-Awiw w Palestynie, by urządziła tam wystawę żydowskich artystów w Polsce. Podobne zaproszenie otrzymał zarząd z Włoch.

* * *

Warszawskie towarzystwo dla szerzenia sztuki postanowiło urządzić wielką uroczystą akademię z okazji stuletniego jubileuszu urodzin słynego żydowskiego malarza holenderskiego Józefa Izraelsa. Jubileusz przypada na 27 stycznia br. Rząd holenderski przygotowuje wspaniałą uroczystość ku czci tego mistrza malarstwa.

Józef Izraels był znany, jako narodowy Żyd. Okazywał zawsze wielkie zainteresowanie dla spraw żydowskich.

Józef Izraels był zaprzyjaźniony z Nahumem Sokołowem i w książce Sokołowa: „Osobistości żydowskie" zajmuje monografia o Izraelsie pokaźne miejsce. Warszawskie towarzystwo dla szerzenia sztuki planuje godne uczczenie wielkiego mistrza. Wydało ono odezwę i urządzi wielką akademię, w której wezmą udział żydowscy uczeni artyści i pisarze.

KRONIKA.

Kraków, 19 stycznia

„Od Pereca po dzień dzisiejszy“.

Staraniem Zw. akad. Przedświt-Haszachar odbędzie się dziś w sobotę 19 stycznia we wielkiej sali kahału o godzinie ½8 odczyt red. dra M. Kanfera n. t. „Od Pereca po dzień dzisiejszy“.

Treść odczytu: Ameryka jako centrum żydowskiej kultury. Czy istnieją w naszej literaturze szkoły? Realizm jako zasadnicza cecha. Od realizmu do mesyanizmu i romantyzmu. Perec jako centralna figura żydowskiej literatury. Hamlet i Don-Kiszot żydowski. „Noc na starym rynku“, Od Pereca do Brodersona, Szkoła Pereca: Asz, Nomberg, Weissenberg, Segalewicz. Najmłodsi: Fantastyka Zyngera, Epika żydowska w powieści Warszawskiego, Erotyzm u Perli.

Ekspresyonizm żydowski: Uri Cwi Grinberg. Leiwik. Golem — faustowski dramat żydowskiego inteligenta.

Możność zaznajomienia się z syntezą literatury żyd. tak znacznego okresu wykorzystają z pewnością szerokie rzesze publiczności, tem bardziej, że prelegent należy do znakomitych i wytrawnych znawców żydowskiego piśmiennictwa.

———o———

Podwyżka opłat stemplowych sądowych.

Jakkolwiek już od przedwczoraj weszło w życie rozporządzenie, podnoszące sądowe opłaty stemplowe, to jednak do dnia wczorajszego odnośny dziennik ustaw państwa, zawierający to rozporządzenie nie nadszedł do Krakowa, co oczywiście wywołało zrozumiałe zdziwienie w sferach adwokackich i sądowych.

Wedle informacyi, jakie zasięgnęliśmy, skala zasadnicza przy pismach została ta sama tzn. ½ promil od arkusza, względnie 1 promil od pierwszego arkusza pierwszego egzemplarza skargi etc., z tą jednak zmianą, że zasadnicza opłata przy wartości przedmiotu sporu wynosi:

do 2,500,000	—	10,000
do 5.000,000	—	15.000
do 25,000.000	—	25.000
do 100,000,000	—	50,000

wyżej 100,000,000 za każde dalsze, choćby rozpoczęte tylko 10.000.000 — 5,000.

———o———

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia 1924 r. o godzinie 3 popołudniu w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: 1) Wniosek komisyi cmentarnej w sprawie projektu nawierzchni nowego cmentarza. 2) Wniosek sekcyi skarbowej o zaciągnięcie bankowej pożyczki w kwocie 10 miliardów na cele zaopatrzenia ludności w mąkę paschalną. 3) Sprawozdanie sekcyi skarbowej o podwyższeniu płac urzędników, wdów i emerytów. 4) Sprawozdanie sekcyi skarbowej o podwyższeniu opłat od rzezi bydła i drobiu. 5) Wniosek sekcyi religijnej w sprawie zamianowania zastępcy nauczyciela religii w Krakowie. 6) Wniosek sekcyi skarbowej o zezwolenie na prowizoryum budżetowe do 1 kwietnia 1924 r. 7) Wniosek komisyi dla łaźni w sprawie wydzierżawienia łaźni gminnej przy ul. Paulińskiej. 8) Sprawozdanie komisyi dla domu noclegowego z czynności za rok 1923. 9) Kooptacya dwóch mężów zaufania dla wyboru rabina gminnego. 10) Kooptacya jednego członka Rady. 11) Wniosek sekcyi religijnej i skarbowej o przyznanie dodatku asesorowi rabinatu za stały nadzór w rzeźni bydła. 12) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie subwencyi Towarzystwu Bibljoteka Ezra w Krakowie. 13) Wniosek komisyi prawno-administracyjnej w sprawie fundacyi bp. Steifa. 14) Wniosek sekcyi skarbowej o zwrot Stowarzyszeniu „Ochrona starców żydowskich“ kosztów utrzymania trzech osób pozostających w Zakładzie dla nieuleczalnych. Przy drzwiach zamkniętych: 15) Wniosek sekcyi skarbowej o przeniesienie kontrolora w rzeźni drobiu w stały stan spoczynku.

———•———

— HECHALUC. W niedzielę 20 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu przy ul. Stradom 15 pogadanka n. t. „Nasze zadania“.

Spis popisowych urodzonych w r. 1903

Na zasadzie art. 32 ustawy wojskowej magistrat Krakowa wzywa wszystkich mężczyzn kończących 20 lat życia, tj. urodzonych w r. 1903, zamieszkałych stale w Krakowie jak i czasowo nieobecnych, względnie także tych, którzy nie mogą dowieść swego zamieszkania w innej gminie, aby celem objęcia ich listą poborową zgłosili się w wydziale V. magistratu w czasie od 21 do 31 stycznia 1924 w godzinach urzędowych od 8-mej rano do 1-szej po południu, przynosząc ze sobą swe osobiste dokumenty, jak metrykę urodzin, świadectwo przynależności, meldunki policyjne i tp. Niezastosowanie się do tego wezwania karane będzie według obowiązującej ustawy wojskowej.

Obniżenie cen mięsa i wędlin.

W prezydyum miasta odbyła się wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Wielgusa konferencya z przedstawicielami cechów rzeźników i masarzy w obecności szefa wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa Krupińskiego i dyrektora policyi dra Stycznia. Przedmiotem narad była zniżka cen bydła, jaka zaznaczyła się ostatnio na targowicy krakowskiej. Naczelnik Krupiński apelował do rzeźników, by w obecnym przejściowym czasie ograniczyli swe zyski i umożliwili w ten sposób szerokim warstwom ludności zaopatrywanie się w mięso po cenach możliwie umiarkowanych. Po dłuższych pertraktacyach zgodzili się rzeźnicy na następujące obniżone cenniki: 1 kg mięsa wołowego z dokładką w sklepach I-szej klasy 3.300.000 mp. (dotąd 3.800.000), bez dokładki 3,960.000 mp., w sklepach II-giej klasy 3,100.000 mp., w sklepach III-ciej klasy 3 miliony mp. Cielęcina w I-ej klasie 2.800.000 (dotąd 3,600.000) w II-giej 2,650.000, w klasie III-ej 2,500.000 mp. Cenę wędlin obniżono o 10 procent, szynki o 5 procent.

Obniżony cennik wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

———

— SUBWENCYA NA ODNOWIENIE GROBÓW KRÓLEWSKICH. Ministerstwo Wyznań i Oświaty nadesłało kwotę 391.400.000 mp na cele odnowienia grobów królewskich na Wawelu.

— OPIEKA NAD AKADEMIKIEM. Dnia 15 bm. w biurze wojewody odbyło się doroczne posiedzenie ściślejszego Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką. Po sprawozdaniach z działalności Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką i komitetu „Tygodnia akademickiego“ dokonano wyboru nowego przewodniczącego w osobie wojewody Kowalikowskiego, oraz wyrażono podziękowanie poprzedniemu przewodniczącemu wojewodzie Gałeckiemu i staroście Milaniczowi, jako sekretarzowi. Pozatem toczyła się ożywiona dyskusya na temat dalszej akcyi Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką.

— „KLUB SPOŁECZNY“ W KRAKOWIE. Z inicyatywy grona osób ze sfer obywatelskich, w szczególności naukowych, literackich i artystycznych powstało w Krakowie pod nazwą „Klubu Społecznego“ nowe zrzeszenie towarzyskie. Pod hasłem dyskusyi o najważniejszych zagadnieniach współczesnego życia kulturalnego, społecznego i politycznego chce ono skupić ludzi, nie biorących bezpośredniego udziału w jakiejkolwiek pracy partyjnej, tem niemniej świadomych znaczenia występujących w naszem życiu państwowem zjawisk. Zebrania te odbywać się będą stale w soboty o godz. 8-mej wieczór, w lokalu „Klubu“ przy ul. św. Jana 14, II. p.

W skład Tymczasowego Zarządu (do czasu legalizacyi statutu) weszli pp.: prof. Dr Adam Krzyżanowski jako prezes, prof. Dr Jan Dąbrowski i prof. B. Pochmarski jako wiceprezesi oraz pp.: T. Białkowski. prof. Dr Roman Dyboski, A. Kamiński, prof. Dr S. Kot, I. Kotowa, prof. Dr H. Kunzek. A. Mikulski, S. Modzelewski, L Modzelewska, K. Piekarski (bibliotekarz), I. Pinkas (gospodarz), S. Podworski (skarbnik), prof. J. Raszka, S. Rogosz (sekretarz), Dr A. Słapa, Dr Swierz, Dyr. E. Tor, Inż. S. Wacławinek.

Pierwszy wieczór dyskusyjny odbędzie się w najbliższą sobotę dn. 19 bm. i zagai go przewodniczący „Klubu“, prof. A. Krzyżanowski, na temat „Czem wojna dzisiejsza różniła się od dawniejszych“. Ze względu na szczupłość lokalu wstęp dla członków i gości zaproszonych za wiedzą zarządu. Na dalsze soboty zgłoszono już szereg tematów dyskusyjnych np. „Nasi sąsiedzi“, (prof. J. Dąbrowski). „Znaczenie skarbów ziemnych dla naszego życia państwowego“ (Dr W. Kuźniar), „Zagadnienia kultury Wschodu i Zachodu“ (prof. Dyboski), „O naszych przymierzach“, „Kwestya mniejszości narodowych“ i w. in. Obok tych wieczorów dyskusyjnych, zamierza Klub urządzać stałe zebrania artystyczno-literackie, zwłaszcza, że artyści naszych teatrów z całą życzliwością przyrzekli Zarządowi swoją pomoc w tym kierunku. Niedzielne zebranie inauguracyjne urozmaicili wyborną deklamacyą artyści teatru im. Słowackiego, p. H. Buczyńska i p. T. Białkowski.

W lokalu Klubu mieści się również czytelnia czasopism polskich i zagranicznych, otwarta dla członków codziennie od godz. 6-ej wieczorem.

— ZWIĄZEK ŻYD. INWALIDÓW WOJENNYCH w Krakowie postanowił przyjść z wydatną pomocą dzieciom szkolnym żyd. inwalidów i wdów wojennych. W pierwszym rzędzie postawił sobie za cel zaopatrzyć biedną młodzież szkolną w rekwizyty szkolne. W tym celu została utworzona sekcya szkolna, której zadaniem będzie dbać o młodzież szkolną pod każdym względem. Inwalidzi i wdowy wojenne winni bezzwłocznie zgłosić dzieci swe, uczęszczające do szkół — w Związku, celem sporządzenia spisu, poczem sekcya szkolna przystąpi natychmiast do pracy.

Związek wzywa też żyd. inwalidów, by natychmiast zgłosili się w biurze Związku po odbiór deklaracyi przesłanych przez Izbę skarbową w Krakowie, poczem nastąpi wypłata renty inwalidzkiej.

— WYCIECZKA DO PALESTYNY. Biuro Pal. w Krakowie wyjaśnia w odpowiedzi na liczne pytania, iż w przyjętych kosztach wycieczki do Palestyny (28 marca—2 maja 1924) w kwocie 201 dolarów mieszczą się koszta podróży 3 kl. koleją a 2 kl. okrętem, oraz wszelkie wydatki związane z podróżą, trzechtygodniowym pobytem w Palestynie i zwiedzeniem kraju.

Według informacyi nadesłanych z Palestyny święta Pesach 5684 r. będą stanowiły nadzwyczajną sposobność dla wszechstronnego poznania Palestyny pod względem kulturalnym i ekonomicznym. W kwietniu bowiem urządza Pal. Organizacya Makkabi wspólnie z Żyd. Funduszem Narodowym w Jerozolimie cały szereg uroczystych spektaklów, umożliwiających setkom turystów dokładne zapoznanie się z działalnością i rozwojem narodowych instytucyi w Palestynie. W programie „Tygodnia Pesachowego przewidziane są: masowe zawody lekko-atletyczne i mityngi gimnastyczne, Dzień Dziecka z udziałem wszystkich szkół hebrajskich. Poza koncertami oraz przedstawieniami Sceny hebrajskiej wystawione będą pod kierownictwem Golikina 2 premiery: Judyta Haleviego i Makkabeusze Rubinsteina. Malarze Jerozolimscy przygotowują generalną wystawę swych prac ze szczególnem uwzględnieniem „Biblii w obrazach“ znanego malarza Abla Panna. Wystawa prac z zakresu artystycznych wyrobów metalowych, grafiki, ceramiki itp, obok ogólnej wystawy urządzonej przez Żyd. Fundusz Narodowy i Fundusz Wyzwolin, — dadzą dokładny przegląd budzących się sił gospodarczych kraju oraz obraz drogi, którą zdołaliśmy przebyć w naszem dążeniu do stworzenia żyd. siedziby w Palestynie.

Nie ulega wątpliwości, że program projektowanego Tygodnia Pesachowego będzie stanowił dla wielu uczestników wycieczki pierwszorzędną atrakcyę i dlatego też pobyt uczestników wycieczki w Jerozolimie obliczony jest na cztery dni.

— P. ARON GOLDSTEIN, znany kantor, który miał onegdaj wystąpić gościnnie w domu modlitwy „Eisiks-szil“, z powodu chwilowych przeszkód technicznych przełożył swój występ na dziś. Występ [illegible] wraz z chórem odbędzie się w [illegible].

— **BARDZO ZNACZNA ZNIŻKA CEN ARTYKUŁÓW ŻYWNOSCIOWYCH** zaznaczyła się na wczorajszym targu. Niektóre produkty spadły o 20 do 50 procent. Litr mleka, który we wtorek kosztował 500 tysięcy, można było wczoraj dostać za 400 tysięcy, 1 kg masła spadł w cenie z 7 na 5 milionów mp, deserowego z 8 na 5 i pół miliona mp, jajko z 250 tysięcy na 180 tysięcy mp, itd. Najwydatniejszą zniżka zaznaczyła się na cenach drobiu, które spadły do połowy cen wtorkowych.

Również znacznie obniżyła się cena owsa, siana i słomy na pl. Kleparskim.

— **TYTON NIE DROŻEJE!** Jak się dowiadujemy, generalna dyrekcya monopolu tytoniowego zarządziła, że frank waloryzacyjny dla wyrobów tytoniowych na nadchodzący tydzień pozostaje niezmieniony. Wobec tego ceny papierosów i tytoniu w czasie od dnia 21 do 27 bm. nie ulegną podwyżce.

— **PODROŻENIE BONÓW GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH.** Na wczorajszem posiedzeniu komisyi gazowo-elektrycznej ustalono ceny prądu i gazu do końca bm. Według uchwały komisyi 1 kilowat prądu kosztować będzie od poniedziałku 1.400,000 mp, 1 metr sześć. gazu w najbliższym tygodniu 600 tysięcy mp, w następnym 700 tysięcy, a w dalszym jeszcze 800 tysięcy mp. Cena elektryki do końca bm. nie ulegnie zmianie.

— **WSPANIAŁOMYSLNI PIEKARZE.** Na odbytem wczoraj w południe posiedzeniu miejskiej komisyi cennikowej podwyższono cenę 1 kg chleba jasnego na 480 tysięcy mp. (dotąd 440 tys.), ciemnego na 430 tysięcy mp., 6 dkg bułki gładkiej na 52 tysiące mp. (dotąd 50), 3 dkg bułki wiedeńskiej na 37 tysięcy (dotąd 35). Przedstawiciele piekarzy oswiadczyli, że przyjęta przez komisyę podwyżka jest za niska, wobec czego wolą wypiekać pieczywo po starych cenach, jak długo starczy im zapas obecnie posiadanej mąki. Ciekawem jest tylko, czy ogół piekarzy zastosuje się do tej wspaniałomyślnej deklaracyi swych cechmistrzów.

— **MĄKI JEST PODDOSTATKIEM.** Wczoraj przeprowadziła policya kontrolę w piekarniach krakowskich we wszystkich dzielnicach, celem ujawnienia zapasów mąki, posiadanej przez poszczególnych piekarzy jak również sprawdzenia, czy piekarze z tych zapasów wypiekają pieczywo i w jakiej ilości. Kontrola przeprowadzona w 35 piekarniach wykryła wielkie zapasy mąki tak żytniej jak i pszennej w ilości 230.500 kg, co wskazywałoby, że ilość mąki jest dla bieżących potrzeb wystarczającą. Stwierdzono również, iż kilku piekarzy zamknęło sklepy pod pretekstem, że pieczywo rozsprzedali, kilku piekarzy zaś pobierało dowolne ceny, nie stosując się do cenników, zatwierdzonych przez magistrat. Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

— **ZMNIEJSZONY PRZYDZIAŁ CUKRU.** Wczoraj wrócili z Warszawy delegaci konsumów i gminy, którzy starali się u rządu o przedłużenie terminu płatności podatku rządowego od cukru o jeden tydzień. Wobec odmowy czynników rządowych gmina otrzyma tylko 10 wagonów; również kooperatywy i związki, które nie wypłaciły pełnej akcyzy, otrzymają odpowiednio zmniejszone przydziały

— **CETNAR WĘGLA — 10 MILIONOW MP.** Wczoraj nadeszły do Krakowa pierwsze transporty węgla po nowej regulacyi cen. Według przeprowadzonej kalkulacyi 1 ctm. węgla loco składy przy kolei kosztuje 8.806.800 mp. Wobec tak wysokiej ceny w hurtowniach, ctm węgla w składach na mieście kosztować będzie około 10 milionów mp.

— **KOMUNIKAT „TARBUTU“.** Komitet okręgowy „Tarbuthu“ zawiadamia niniejszem, iż instruktor p. Szmulewicz odwiedzi następujące miasta:

Rzeszów — w sobotę 19 bm.
Łańcut — w niedzielę 20 bm.
Jarosław — w poniedziałek 21 bm.

Celem wyjazdu jest organizowanie pracy oświatowej Tarbutu oraz wizytacya szkół i kursów hebrajskich.

— **ŻYDOWSKI UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUTH“ W KRAKOWIE.** Komitet okręgowy Tarbuth w Krakowie przystępuje obecnie do założenia w najbliższych dniach Żydowskiego Uniwersytetu Ludowego w Krakowie z szerokim programem nauk ogólnych i państwowych. Odczyty będą wygłaszane w języku hebrajskim, żydowskim i polskim. W tej sprawie zwołano posiedzenie komisyi organizacyjnej w sobotę dn. 19 bm. o godz. 6 oraz konferencye pp. Referentów na godz. 7 wieczór w kancelaryi Tarbutu przy ul. Brzozowej 5. Celem obu posiedzeń jest poczynienie wszystkich kroków przygotowawczych związanych z rychłem otwarciem tej nowej placówki oświatowej w naszem mieście. Dokładniejsze wiadomości w tej sprawie pojawią się w najbliższych dniach.

— **ARESZTOWANIE SPEDYTORÓW.** Policya komunikuje: Organa lotnej brygady wywozowej aresztowały wczoraj Szaję Weinberga i Benziona Pennera, spółwłaścicieli biura spedycyjnego przy ul. Rabina Meiselsa. Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, że firma ta mimo prawidłowo doręczonej uchwały sądowej towar obłożony zakazem sprzedaży odsprzedała różnym kupcom i osobom prywatnym. Sprawę skierowano do prokuratury, zaś aresztowanych odstawiono do sądu. W toku dochodzeń stwierdzono, iż Weinberg i Penner mając uprawnienie jedynie na prowadzenie przedsiębiorstwa spedycyjnego, trudnili się magazynowaniem i spekulacyą artykułami pierwszej potrzeby.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe do domu pod l. 4 przy ul. Wolnica do Maryi Dąbskiej, która w zamiarze samobójczym spożyła większą ilość żółci bydlęcej. Po przepłukaniu żołądka desperatkę pozostawiono opiece domowej.

———o———

ZWIĄZEK ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJENNYCH komunikuje, iż otrzymał następujące pismo. Dyrekcya Kolei Państwowych w Krakowie L. 61086[12-VI-1923. Kraków, dnia 27 grudnia 1923. Do Związku żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie, Skawińska 2.

Odnośnie do tamt. odezwy z 23. X. 1923. l. 1367 i z 29. XI. 1923 l. 1540 zawiadamia się w ślad za tut. pismem z 5. XII. l. 1923 l. 61086[11-VI., że Ministerstwo Kolei Żelaznych rozporządzeniem z dnia 3. XII. 1923 l. Pr. 3320[23 poleciło uznawać zaświadczenia tamt. Związku za ważnę i Dyrekcya Kolei Państwowych zniosła równocześnie wydane w tym względzie ograniczenia. 123

———o———

— **PODZIĘKOWANIE.** Prezydyum ochronki sierot woj. w Krakowie Mostowa 2, składa ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie za złożone hojne datki. — Po Mp. 50,000.000 złożyli: Bertold Weisberg, Gelber i Kessler. — Po Mp. 20,000.000 Linoleum (Rynek), „Prąd“, Bernard Lewkowicz „Aladin“, I. Lewkowicz (Grodzka 39), Edward Stein. — Po Mp. 11,000.000 Jakób Sturz, Inżynierowa Erna Aleksandrowiczowa. Po Mp. 10,000.000 Benno Brettner, Maurycy Kühnreich, Dr. Beres. N. N. S. Schönfeld, Perlberger, Maurycy Rolnicki 10 kg mydła. — Po 5,000.000 Maksymilian Rubner, Edmund Metalman, Józef Aleksandrowicz, Leistner, Dr Tilles, Weisbrot, Schwarz i Brauner, G. Sperber. — Po 3,000.000 Michał Feiner, Kühnreich. — Po 2,000,000 N. N. England, Leopold Rolnicki, Landau i Leinkram i Brüll Mp. 2,000.000 i pierścionek srebrny. — Po 1,000.000 Wiktor Horowitz i Fiel.

———o———

Staraniem Prezydyum ochronki sierot woj. odbędzie się w niedzielę dn. 20 stycznia br. w Salach Izby Lekarskiej przy ul. Radziwiłłowskiej 4

DANCING

Początek o godz. 9-tej wieczór. — Prezydyum zwraca się z prośbą o pomoc i współudział wszystkich ludzi dobrej woli. 63

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **„CAREWICZ ALEKSY“ D. MEREŻKOWSKIEGO.** Dzisiaj wraca na afisz po kilkudniowej przerwie sukcesowy dramat Mereżkowskiego „Carewicz Aleksy“. Jutro po poł. niezawodnie „Betleem polskie“.

— **POWTÓRZENIE KABARETU ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Olbrzymie powodzenie wieczoru kabaretowego oraz liczne żądania publiczności skłoniły artystów teatru im. Słowackiego do powtórzenia tego naprawdę wesołego i artystycznego wieczoru kabaretowego w poniedziałek 21 bm. o godz. 9 wiecz. Bilety do nabycia od dzisiaj w kasie teatru.

— **Z BAGATELI.** „Noc Sabatu“ dzisiaj w sobotę 19 bm., w niedzielę 20 bm. i w poniedziałek. Jutro popołudniówka szkolna „Wesele Fonsia“. Początek przedstawienia o godz. 4 pop. po cenach 70% zniżonych. „Kaprys kobiecy“ ukaże się jeszcze tylko jeden raz w niedzielę 20 bm. o godz. 4 pop. po cenach zniżonych.

— **NOWA REWIA HUMORU.** Minimalna ilość pozostałych biletów świadczy o wybitnem zainteresowaniu wytwornym programem „Nowej rewii humoru“, która ukaże się w „Bagateli“ dzisiaj o godz. 11 wieczorem. Humor najprzedniejszego gatunku, piosenka, taniec — wszystko to mieści się

w ramach urozmaiconego programu, którego „clou“ stanowią „Stieglitz i Koppler“ w roli obrońców sądowych, IX. serya „Hrabiny Paryża“ według scenaryusza Z. Nowakowskiego, oraz nastrojowa wokalno-taneczna miniatura Jaha „Stara bajka“ w wykonaniu pp. Martówny, Sempolińskiego, Wysockiego.

Ponadto tańce murzyńskie „zaprezentują“ M. Rella i Z. Kownacka, „Pucybuta i panienkę“ pp. Martówna i Wojnar, z recytacyami wystąpi p. T. Frenkiel, z monologami Turski, z piosenkami Z. Sempoliński i J. Kozłowska, Wogóle milion atrakcyi, które zapowiadać i objaśniać będą, przeszkadzając sobie wzajemnie „conferencierzy“ Tadzio Frenkiel i Turcio Kwiatkowski.

———o———

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Carewicz Aleksy“.
Niedziela pop.: „Betleem polskie“, wiecz. „Kaligula“.

TEATR BAGATELA.

Sobota: popoł. „Wesele Fonsia“, wiecz. „Noc sabatu“, o 11'15 w nocy „Nowa rewia humoru“
Niedziela pop.: „Kaprys kobiecy“, wiecz. „Noc Sabatu“.

„OPERETKA“.

Sobota: „Szczęście Mery“.

REPERTUAR KIN

WANDA: „Władczyni świata“.
REDUTA: „Nasi praojcowie“.

Z kraju.

REDAKTOR „DWUGROSZÓWKI“ P. SADZEWICZ SKAZANY ZA ZNIESŁAWIENIE W DRUKU. Wśród nader licznych w ostatnich czasach spraw w sądzie warszawskim o zniesławienie w druku, wyróżniła się wczoraj charakterystyczna sprawa redaktora „Gazety Porannej“ p. A. Sadzewicza, oskarżonego przez adwokata Jerzego Berlanda o obrazę i zniewagę w druku.

Przed kompletem sądzącym, złożonym z przewodniczącego sędziego Jaworowskiego i sędziów Swiątkowskiego i Lorentowicza przesunęli się w charakterze świadków, wskazanych przeważnie ze strony pokrzywdzonego na honorze: przedstawiciele magistratury sądowej tak cywilnej, jak i wojskowej, — palestry świata lekarskiego i literacko-dziennikarskiego, wyżsi urzędnicy itp.

Osamotniona była tylko ława oskarżonych, gdyż ani oskarżony redaktor, ani ustanowiony przezeń obrońca adw. Kijeński, którym wezwania zostały doręczone, nie stawili się, co podkreślił przewodniczący rozprawie, nadmieniając, że jeszcze w grudniu r. z. Sejm był powiadomiony o tej sprawie, lecz dotąd żadnej odpowiedzi sąd nie otrzymał.

Zródłem skargi były dwa artykuły sprawozdawcze z roku 1920 pt. „Proces o zamordowanie agitatorów bolszewickich“, wydrukowane w „Gazecie Porannej“, które stawiającego w tym procesie w charakterze świadka, adw Berlanda, charakteryzowały w sposób lekceważący i hańbiący, zarzucając jego zeznaniu tendencyjną nieprawdę w celu wprowadzenia w błąd Sądu, a nadto kładąc w usta panu B. rzekome spotwarzanie rządu polskiego i sprzyjanie bolszewikom.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd uznał winę redaktora i posła Sadzewicza za udowodnioną i skazał go na miesiąc więzienia. Kara ta na mocy ustawy o amnestyi podlega darowaniu.

KOMITET DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY W POLSCE. Ostatnio została stworzona przez organizacye „Hechaluc“, „Hitachdut“ „Poale Syon“, „Ceirei Syon“ i „Dror“ komitet dla pracującej Palestyny, którego celem ma być niesienie pomocy dla żydowskiego jiszuwu robotniczego. Na czas najbliższy proklamował komitet wielką akcyę ludową na rzecz Banku Robotniczego i Palestyńskiego Funduszu Robo-

tniczego. We wszystkich miastach Polski będzie stworzony Komitet dla robotników palestyńskich, złożony zwyżej wymienionych grup. Akcya agitacyjna prowadzona na Litwie i Łotwie przez dra Arlesereffa a w Anglii przez p. Rubaszowa wydała dodatnie wyniki. Obecnie przystępuje komitet do szerokiej akcyi w Polsce.

P. PIENKOWSKI STANIE PRZED SĄDEM Redaktor „Kuryera Polskiego" p. Józef Wasowski wytoczył proces sądowy redaktorowi „Myśli Narodowej“ p. Pieńkowskiemu za umieszczenie w ostatnim numerze tego czasopisma brutalnego wyzwiska.

NOWE STAROSTWO W MAKOWIE. Dnia 16 bm. z powodu utworzenia starostwa w Makowie odbyło się w tamtejszym kościele nabożeństwo. Zadaniem nowego starosty Hendricha jest na razie techniczne przygotowanie urzędowania w starostwie, które w najbliższym czasie rozpocznie swe funkcye urzędowe. Zanim to nastąpi, gminy powiatów sądowych Sucha, Jordanów, Maków, które mają być przyłączone do starostwa w Makowie, a należące do powiatów politycznych w Żywcu i Myślenicach winny w dalszym ciągu odnosić się jeszcze we wszelkich sprawach administracyi politycznej do starostw w Żywcu i Myślenicach. Termin rozpoczęcia urzędowania Starostwa w Makowie będzie w swoim czasie podany do publicznej wiadomości.

Ze świata.

RADIOTELEGRAFIA WE FRANCYI. Wyrazem tego co Francya zdziałała w ostatnich kilku latach na polu przemysłu radiotechnicznego jest ostatnia paryska wystawa fizyczna i radiotechniczna. Jakie zrozumienie we Francyi rząd posiada dla radiotelegrafii może służyć fakt, że we Francyi została powołana w 1917 r. do życia Nadzwyczajna Komisya Parlamentarna dla wyświetlenia potrzeb radiotelegrafii francuskiej. W Polsce Stowarzyszenie radiotechników dąży również do zgłoszenia przez Sejm specyalnej komisyi w celu należytego wyświetlenia wszystkich bolączek związanych z rozwojem polskiej radiotelegrafii.

NAJWIĘKSZY STATEK POWIETRZNY NA ŚWIECIE. W myśl układu w sprawie reparacyi zbudowano dla Ameryki we Friedrichshafen wielki statek powietrzny „Zeppelin Z. R. 3“, który już w najbliższym czasie odbędzie próbny wzlot. Statek ten jest zaopatrzony w pięć motorów o sile 400 Hp. Każdy motor znajduje się w osobnej gondoli, jest długości 200 metrów a wysokości 31 metrów. Wnętrze jego obejmuje 70.000 metrów kubicznych. Wedle tych wymiarów widać, że jest to największy statek powietrzny na świecie.

WIEDEŃSKA IZBA LEKARSKA WOBEC ZARZUTÓW PROF. HOCHENEGGA. Jak z Wiednia donoszą odbyło się onegdaj posiedzenie izby lekarskiej, które zajęło się zarzutami przeciwko lekarzom, jakie podniósł prof. Hochenegg. Zarząd Izby lekarskiej postanowił wdrożyć natychmiastowe badania, celem wyjaśnienia tych zarzutów i zwrócił się w tym celu do prof. Hochenegga z żądaniem, by przedstawił w przeciągu 14 dni materyał dowodowy.

LOT OKOŁO ŚWIATA. Jak z Waszyngtonu donoszą specyalny komitet dla lotnictwa przy armii postanowił urządzić lot naokoło świata. Lot rozpocznie się 1 kwietnia.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 18 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000 0).

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 18 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00130—00140 za 10 miliardów.

Giełda paryska.

Paryż, 18 stycznia. PAT. Otwarcie giełdy. Radio Londyn 92.70, Nowy Jork 21.87, Belgia 90.50, Hiszpania 278, Włochy 95.—, Szwajcarya 377, Holandya 810, Dania 375, Norwegia 307, Rumunia 10.65.

Giełda zurychska.

Zurych, 18 stycznia. Zamknięcie giełdy. Paryż 2695—2703, Londyn 2557, Medyolan 2527, Bruksela 24.50, Amsterdam 215.50—215.70, N. York 577—578, Wiedeń 0'0081,10—0'0081,20, Praga 16.80—16,85, Obroty mało ożywione.

Przegląd gospodarczy.

Zawieranie krajowych umów wojskowych na dostawy.

Ministerstwo Skarbu zawiadomiło władze wojskowe, na jakich warunkach mogą być przez wojsko zawierane umowy krajowe. Sprawa ta bowiem już przez dłuższy czas czekała ujednostajnienia, dla dobra tak armii jak też stron gospodarczych związanych z dostawami z wojskowością. Tak więc, o ile surowiec jest pochodzenia krajowego, umowy mogą być zawierane w markach polskich przy uwzględnieniu ruchomych czynników ceny dla surowca i robocizny. Kalkulacya ta może być zastąpiona przez wprowadzenie do umowy złotego polskiego, płatnego w markach polskich, albo podług kursu franka złotego z giełdy warsz. w dniu poprzedzającym termin dostawy poszczególnych partyj, albo też według kursu złotego franka, który ogłasza Min. Skarbu w myśl ustawy o podatku majątkowym. Wybór jednego z tych dwu sposobów przysługuje M. S. Wojsk. W umowach tego rodzaju winno być zaznaczone, iż wszelkie opłaty, z umów tych wypływające, po ustanowieniu wprowadzenia nowej waluty, będą uiszczane w tej nowej walucie, przyczem, o ile jednostka tej nowej waluty będzie się różniła od franka zł. przyjętego w umowie, to wszelkie należności będą w ustawowej relacyi obliczone wedle stosunku jednostki nowej waluty do fr zł. Decyzya, co do zawierania umów bądź w markach polskich, bądź w złotych polskich płatnych w markach polskich winna być powzięta po uprzedniem skrupulatnem zestawieniu skali wzrostu odnośnego surowca i robocizny z jednej strony, z drugiej zaś wzrostu franka złotego i stwierdzeniu w ten sposób co jest korzystniejsze dla Skarbu. Natomiast o ile surowiec jest pochodzenia zagranicznego, może być przyjęta kalkulacya w walucie obcej płatnej w markach polskich, po kursie „tranzakcyi w dniu płatności“.

Zawsze przy wypłacaniu zaliczki, winna ta być waloryzowana w ten sposób, że na jej pokrycie dostawca obowiązuje się dostarczyć pewną odpowiednią ilość towaru, kalkulowanego po cenie w dniu otrzymania zaliczki. Kaucya w razie zerwania umowy z winy dostawcy, przechodzi na własność skarbu, pomimo kar konwencyonalnych. Zaliczka pobrana w markach polskich, w razie zerwania umowy z winy dostawcy winna być po przeliczeniu na złote franki w dniu jej pobierania zwrócona w markach podług kursu złotego franka w dniu zwrotu.

ROBOTNICY MŁYNARSCY COFAJĄ ŻĄDANIE WALORYZACYI. Dnia 17 bm. odbyło się w Inspektoracie Pracy posiedzenie, z udziałem przed stawicieli robotników młynarskich. Robotnicy cofnęli pierwotne żądanie swoje waloryzacyi płac, która wynosić miała dla kategoryi I — złotych pol. 65 tygodniowo, kat. II — złp. 62, kat. III — 57 złp. Podkreślić należy, że cofnięcie żądania waloryzacyi nastąpiło przy rozpoczęciu dyskusyi nad określeniem wysokości płacy zarobkowej. Tłumaczy się to arytmetyczną kalkulacyą, według której zastosowanie wskaźnika drożyźnianego za pierwszą połowę stycznia dałoby robotnikom większy zarobek niżby to wynieść mogło przy przeliczeniu na obecny kurs złotego polskiego określonej przez samych robotników a wyżej wymienionej płacy.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350.000 -9,800.000 frank złoty w kupnie 1,891.000, bony złote 1,450.000—1,390.000 - 1,500.000, pożyczka złota 10,500—10,000—10,750. milionówka 400.000—475.000—420.000.

Czeki: Belgia tranz. 413000, Berlin tranz. ——— Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 3673000, Londyn tranz. 41,350.000—41,750.000, Nowy Jork tranzakcya 9,850.000, Paryż tranz. 457000—454000, Praga tranz 286500—282700, Szwajcarya tranzakcya 1705000—1704000, Wiedeń tranz. 136.6 Włochy tranz. 433000

Warszawa 18 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2800—2600—2750, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 24000 Puls 1850—1700—1860, Wildt 850—875—860, Cukier, Warszawa 10600—13500—13000, Cegielski ——, Ursus 4150—37.0, Parowozy 2300—2550—2800, Zawiercie 1150000—1175000. Żegluga 675—650—700. Polska nafta 2450—2500—2400, Siła i Światło 2800—2675—2800, Ćmielów 7000—7500, T. P. G. ———, Starachowice 15000—17500, Pocisk 5300—5000—5100. Zieleniewski 55000, Żyrardów 1100000, Chodorów 26500—29500—27750 Trzebinia ———.

Z giełdy.

Mimo nielicznych obrotów kursa papierów poprawiły się nieco. Także waluty wykazały nieznaczną zwykę, a to pod wpływem lekkiego spadku marki polskiej na rynkach zagranicznych.

Po giełdzie robiono: Jaworzno dr. 147.000—150.000 po 25 sztuk 135.000, Len 5700—550, Lokomotywy 8800—9000, Węglówki 290—320, Krosno Nafta 25.000, Elektr. na Sanie 700, Gloria 1500, Azot 2800—3400, Nitrat 2000.

Kursa walut i dewiz w obrotach bankowych. Dolary 10,400.000, fr. francuskie 455. Czeki: Nowy Jork 10,100.000—10,200.000, Londyn 43,500.000, Zurych 1,770.000, Paryż 465—470, Wiedeń 144—143¾—142½, Praga 288, Medyolan 473.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	18 I.	17 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	2600—3025	3100—2650
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	3200
Ziemski Bank Kredyt.	1700—1800	1825—1600
Powszechny Bank Kred.	500—600	500
Bank Komercyalny I—IV	700	600—700
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	26000	28000
Polskie Tow. handl.	2400—2700	2700—2100
Handl. Sp. akc. „Impex“	190—220	185—170
„Pharma“ Mag. Jawornicki	2800	2550—2400
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	750	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	700	625
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	57500-60000	59000-55500
H. Cegielski, Poznań	3800—4000	3900—4300
Parowozy I-III.	2950—3050	3100—2800
„Automotor“ fabr. samoch.	2000	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	4400—4700	4400—4000
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	90000	85000-82000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	34000-37000	32000-31000
„Topego Tow. dla prz. gór.	17000-19000	22000-16500
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2750—2800	2650—2500
„Pokucie“ Naft. Sp. akc,	1900—2400	1700—1600
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	7800—8200	7700—6500
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	1250
Syndykat koszyk. Kraków	1100—1400	1000
Fabr. przet. tł. w Trzebini	23500-24500	—
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	7800—8200	6800
Fabr. cukru w Chodorowie	29500-32000	29500-27000
A. Piasecki	—	5000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	8000—8300	8600—7500
Elektr. w Sierszy I-IV	1975—2150	1900
S. W. Niemojowski	—	3200—3600
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda wiedeńska

Wiedeń 18 bm. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 26400 Zagrzeb i Belgrad 816 Berlin 15·90 (za bilion) Bruksela 2539, Budapeszt 241, Bukareszt 354, Chrystiania 9880, Kopenhaga 12480, Londyn 300.600, Madryt 8980, Medyolan 3054, Nowy Jork 70935, Paryż 3192, Praga 2070, Sofia 503 Sztokholm 18370 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12275, Dolary 70900, Belgijskie 2900, duńskie 12330, marka niemiecka 15.20, angielskie 298.200, francuskie 3150, holenderskie 26200, włoskie 3020, jugosłowiańskie 812, norweskie 9760, polskie 70—80, rumuńskie 343, szwedzkie 18160, szwajcarskie 12260, hiszpańskie 8860, czeskie 2052, węgierskie 190.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1250, austr. renta koronowa 1120, renta lutowa 2400, węg. renta koronowa 7100, losy tureckie 418000, priorytety kolei południowej 543000, Anglobank 345.100, Bankverein 210.000, Bodenkredit 423000, Austr. zakład kredytowy 408000, Bank depozytowy 30200, Laenderbank 332000 Merkury 184000, Unionbank 318000, Bank obrotowy 158000, Zivnostenska 836000, Kolej północna 1945000, Lwów—Czerniowce 375000, Koleje austr. 763.500 Kolej południowa 199000, Alpiny 711000, Berg u. Hutten 6480000, Krupp 471500 Huta Poldi 930000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,320.000, Rima 250000 Skoda 840000, Zieleniewski 373000, Apoplio 963000, Fanto 5,505.000, Gal. Karpaty 445000, Galicya 2420000, Schodnica 1326000, Siersza 210000.

Giełda berlińska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 18 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1566075 Buenos Aires 1366600, Bruksela 175560, Chrystiania 594510, Kopenhaga 732165, Sztokholm 1105255, Helsingfors 105415 Włochy 183540 Londyn 17,955.000, Nowy York 4,189.500, Paryż 193510, Szwajcarya 734059, Hiszpania 538630, Japonia 1858840, Belgrad 48078, Rio de Janeiro 443805, Wiedeń 59050, Praga 124090, Budapeszt 147630, Sofia 30174.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.